

Grecja rozpoczyna zawracanie imigrantów do Turcji

4 kwietnia 2016

W poniedziałek, zgodnie z układem pomiędzy Unią a Turcją, Grecja rozpoczęła zawracanie imigrantów z wyspy Lesbos do Turcji. Dwie łodzie pasażerskie pod turecką banderą wyruszyły o świcie ze 131 migrantami z Lesbos do tureckiego miasta Dikili. Przed portem protestowała niewielka grupa krzycząc „wstyd i „Promy dla bezpiecznego przywożenia, nie dla deportacji”. Zawracani pochodzili głównie z Pakistanu i Bangladeszu i jeszcze nie złożyli wniosków azylowych.[E]

W Turcji na przyjęcie deportowanych na razie przygotowane są dwa nieduże namioty, w których deportowani mają być rejestrowani – i przypuszczalnie wypuszczani, żeby sobie radzili dalej sami. Na wyspy greckie, gdzie przebywa ponad 5 tys. osób, które mogą być deportowane, przyjechało dopiero 200 osób z Frontexu zamiast ponad dwóch tysięcy, które miały pomagać w sprawnym rejestrowaniu imigrantów i rozpatrywaniu ich wniosków azylowych. Niektórzy z przybywających imigrantów – ci, których odesłanie do Turcji mogłoby być dla nich niebezpieczne – będą mieli prawo do pozostania w Europie, ale na razie nie wiadomo czy takie osoby są wśród tych 5 tysięcy.[E]

Na wyspie Chios doszło w piątek do zamieszek, kiedy kilkusetosobowy tłum wydostał się z obozu dla uchodźców i pomaszerował do portu, żądając przetransportowania do Grecji. Obóz został splądrowany i zniszczony, a trzy osoby zostały ugodzone nożami. Gubernator Chios wydał polecenie, aby prom, który utrzymuje regularną komunikację z lądem, nie przypływał na wyspę, bo obawiał się, że tłum wtargnąłby na statek.[E]

Na mocy porozumienia UE-Turcja, Ankara przyjmie wszystkich migrantów i uchodźców, włączając w to Syryjczyków, którzy

dotarli nielegalnie na terytorium Grecji, a w zamian za to Unia przyjmie uchodźców bezpośrednio z Turcji.[E]

Tymczasem raport z Libii stwierdza, iż przynajmniej 800 000 imigrantów czeka na wybrzeżu na odpowiedni moment by przebyć przez morze do Włoch. Unia Europejska (UE) planuje nowy szczyt aby przygotować się do potencjalnej kolejnej wielkiej fali migracyjnej.[PP]

Austriacka gazeta „Kronen Zeitung” donosi, że francuski minister spraw wewnętrznych Jean-Yves Le Drian stwierdził, iż liczba migrantów w Afryce Północnej oczekujących na przekroczenie morza śródziemnego wynosi „setki tysięcy”. Szefowa polityki zagranicznej UE Federica Mogherini potwierdziła obawy francuskiego urzędnika stwierdzając, że UE szacuje, iż co najmniej 500 000 osób czeka by uciec do Włoch. W zeszłym tygodniu Mogherini została zaatakowana przez krytyków po tym jak płakała podczas konferencji prasowej po atakach w Brukseli, gdzie w związku z tym zdarzeniem posłowie parlamentu Europejskiego wezwali do jej rezygnacji.[PP]

Libia stała się mniej lub bardziej upadłym państwem po obaleniu Muammara Kaddafiego w 2011 roku, i jest miejscem walk rebeliantów i bojowników islamskich o kontrolę nad krajem. Przez wiele miesięcy libijskie siły rządowe zmagają się z dwoma grupami, które wykorzystują kryzys migracyjny do wyłudzania pieniędzy od afrykańskich imigrantów, którzy chcą przybyć do Europy.[PP]

Le Drian powiedział, że istnieje pilna potrzeba zjednoczenia się i stworzenia rządu jedności narodowej do kontroli granic inaczej Europa ryzykuje tym, że setki tysięcy afrykańskich imigrantów przybędą kiedy pogoda na morzu ulegnie poprawie.[PP]

Źródło: Euroislam.pl, PrisonPlanet.pl

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net